

Szczególne uznanie należy się autorkom za *Aneks* (s. 621-686). Dopełnia on treściowo książkę i wnikliwe analizy w niej pomieszczone. W *Aneksie* uwzględniono teksty Zofii Kossak mniej znane czytelnikom, takie jak między innymi: *Wilgiia w Nawsiu*, list do Ireny Rybotyckiej, a ponadto wspomnienia łączniczki Marii Przyłęckiej pt. *Zofia Kossak, jaką pamiętam*.

Omawiana książka jest bardzo potrzebna. Dzięki niej bowiem Zofia Kossak doczekała się uczciwego spojrzenia na swoje dokonania twórcze. Pytanie o aktualność utworów pisarki autorki pozostawiają otwarte. Odpowiedzi będzie poszukiwał odbiorca, zaznajamiając się z treścią monografii.

Barbara Pytlos

„Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 57,2 (2024), s. 261-263

Jacek Wojtysiak, *Między ukryciem a jawnością. Esej z filozofii religii i teologii filozoficznej*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2023, ss. 231

Jacek Wojtysiak, autor omawianej książki, jest profesorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz autorem licznych interesujących badań z zakresu filozofii religii, ontologii i dydaktyki filozofii. Już główny tytuł pracy wskazuje, że wpisuje się ona w wydawniczą serię WAM *Deus absconditus – Deus revelatus*, którą zapoczątkowały wartościowe monografie Marka Dobrzeńckiego i Miłosza Hołdy. Z kolei podtytuł wskazuje na główną intencję, która przyświecała autorowi: przedstawienie wybranych zagadnień filozofii religii w sposób przystępny, nie zawsze z zachowaniem wygórowanych standardów tekstu naukowego. Trudno jednak określić książkę Wojtysiaka, ze względu na liczne precyzyjne argumentacje filozoficzne, jako „tylko” esej.

Całość pracy składa się z dwunastu rozdziałów. Trzy pierwsze mają charakter wprowadzający w zasadniczą treść książki. Jej głównym celem okazuje się prezentacja rezultatów badań nad jednym z filozoficznych wywodów dotyczących istnienia/nieistnienia Boga, który zwykle określa się jako argument ze skrytości bądź ukrytości, bądź ukrycia Boga (*divine hiddenness*). Wojtysiak formułuje dwa warianty tego argumentu: ateistyczny (zaproponowany pod koniec XX wieku przez Johna L. Schellenberga i będący podstawą współczesnej debaty) oraz teistyczny (w różnych odmianach od dawna obecny w apologetyce chrześcijańskiej, chociażby w *Myślach* Blaise’a Pascala). Następnie przekonuje, że nie jest możliwe czysto logiczne, analityczne rozstrzygnięcie, który z tych wariantów jest poprawny, gdyż obie strony sporu przytaczają racje o znacznej sile perswazyjnej, a zarazem niełatwe do jednoznacznej weryfikacji. Lubelski filozof deklaruje natomiast przedstawienie w dalszych partiach pracy własnych argumentów wspierających wykładnię teistyczną.

Kolejne dwa rozdziały dotyczą „wielkiego faktu wiary”, gdyż w ten sposób Wojtysiak określa dane statystyczne wskazujące na istotną przewagę – w ujęciu globalnym – liczby osób religijnych (wierzących w Boga) nad niereligijnymi (niewierzącymi). Chociaż argumentowi temu (tradycyjnie nazywanemu dowodem religiologicznym) można postawić

wiele zarzutów, które są przez autora eksplikowane i dyskutowane, to finalnie zostaje on uznany za istotne wsparcie tez teistycznych.

Rozdziały 6. i 7. w oryginalny i nieskomplikowany sposób prezentują wybrane aspekty klasycznych dowodów na istnienie Boga: ontologicznego oraz kosmologicznego. Wojtysiak ukazuje, jak ich współczesne modyfikacje, w tym z wykorzystaniem narzędzi logicznych, pozwalają bliżej scharakteryzować byt absolutny i umocnić tezę o jego istnieniu. Natomiast następny rozdział koncentruje się wokół problematyki zła, którego realną obecność w świecie powszechnie uważa się za najpoważniejsze wyzwanie stojące przed zwolennikami teizmu. Autor ponownie jedynie dotyka tego zagadnienia, ale czyni to w wyjątkowo interesujący sposób.

Dwa kolejne rozdziały (9. i 10.) poświęcone są znaczeniu świadectwa, jakie dają wyznawcy religii. W dyskusji nad możliwością poznania Boga trudno bowiem pominąć istnienie wielkiej liczby ludzi, którzy są przekonani, że nie jest On w ogóle ukryty albo też Jego skrytość polega wyłącznie na nieujawnianiu człowiekowi pełni Swej istoty. Lubelski filozof porusza takie kwestie, jak wiedza testimonialna czy wielość objawień Boga. Uzasadnia również własną afirmację chrześcijaństwa, którego treści uznaje za spójne oraz intelektualnie, egzystencjalnie i emocjonalnie istotne. Ponadto Wojtysiak – jednoznacznie zajmując stanowisko apologety – przytacza szereg niebanalnie sformułowanych argumentów za prawdziwością Ewangelii: z wiarygodności jej autorów, z osoby Jezusa, z historii Kościoła, z cudów.

Przedostatni rozdział dotyczy przeżycia religijnego, które zostało przedstawione z wykorzystaniem modelu przeżycia estetycznego. Natomiast rozdział 12. oraz następujący po nim fragment zatytułowany *Zamiast zakończenia: Nadchodzący* zawierają podsumowanie treści zawartych w książce. Lubelski filozof nie tylko zestawia proteistyczne wnioski wypływające z poczynionych badań, ale także wprowadza do argumentacji pewne nowe wątki: polemikę z ultymizmem Schellenberga, wspólnotowość religii, koncepcję niewyrażnego poznania Boga.

Książkę wieńczy kilkustronicowy *Dodatek*, w którym autor kwestionuje zarzuty kierowane wobec teizmu przez Daniela C. Dennetta. Znaleźć tam można szkic interesującej, chociaż zarazem mało spójnej z resztą pracy argumentacji. Co ciekawe, inna książka Wojtysiaka, *Spór o istnienie Boga*, również zawiera *Dodatek*, którego treścią jest krytyka antyteistycznych tez, tym razem Richarda Dawkinsa. Czyżby to jakaś zaplanowana na wiele lat kontrofensywa, ukierunkowana na podważenie retoryki wszystkich „czterech jeźdźców” nowego ateizmu?

Jest wiele powodów, dla których omawianą książkę należy uznać za bardzo wartościową. Przede wszystkim trzeba docenić wiele intrygujących i bezsprzecznie nowatorskich wywodów dotyczących chociażby wielkiego faktu wiary (s. 34-58), zasady łaski kreacyjnej (s. 102-104) czy zastosowania estetycznego modelu Romana Ingardena do opisu przeżycia religijnego (s. 163-180). Wojtysiak ma niewątpliwy dar formułowania nietuzinkowych, a zarazem istotnych problemów filozoficznych oraz przedstawiania przekonujących propozycji ich rozwiązania. Nawet jeśli rozstrzygnięcia autora nie znajdą aprobaty u czytelnika, to i tak mogą stać się cennym źródłem inspiracji do samodzielnego namysłu nad wieloma zagadnieniami filozofii religii.

Wojtysiak potwierdza w swej książce umiejętność znakomitego posługiwania się warsztatem filozofa analitycznego. Przyjmowane założenia, stawiane tezy i wykorzystywane metody rozumowania stara się formalizować, ale czyni to w sposób niezakłócający klarowności argumentacji i jej przystępności nawet dla nieobytego z tekstami filozoficznymi odbiorcy. Zwraca także uwagę i zasługuje na uznanie antycypowanie przez autora możliwych zarzutów stawianych prezentowanym tezom, a następnie formułowanie

stosownych replik. Czytelnik może się poczuć – jak przy lekturze pism Platona czy wybitnych dzieł scholastycznych – uczestnikiem nie tyle jednostronnego wykładu, ile dialogu, w którym ścieranie się różnych racji pomaga w zrozumieniu istoty rozważanych problemów i w dążeniu ku prawdzie.

Wreszcie podkreślić trzeba zalety stylistyki Wojtysiaka. Książka jest napisana językiem jasnym, potoczystym, obfitującym w oryginalne i ilustratywne metafory. Pozwala to łączyć atrakcyjność przekazu (co wydaje się najlepszą cechą eseistyki) z rzetelną prezentacją treści ściśle naukowych.

Reasumując, ukazała się książka, której lekturę można rekomendować zarówno naukowcom podejmującym w swych badaniach problematykę filozoficzną czy teologiczną, jak i wszystkim osobom zainteresowanym pogłębieniem wiedzy dotyczącej zagadnień religijnych. Praca Wojtysiaka zaświadcza, że kwestie związane z istnieniem Boga i racjonalnością religii wciąż – pomimo wielu przepowiedni o ich ostatecznej dezaktualizacji – mogą być przedmiotem twórczej i produktywnej refleksji.

Marek Wójtowicz

„Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 57,2 (2024), s. 263-267

***Słownik biograficzny mieszkańców Chełmu Śląskiego XIX i XX wieku*, red. Jerzy Myszor, Wydawnictwo WueM, Katowice–Chełm Śląski 2024, ss. 220, fotografie, indeksy**

Zbiór książek, po które warto sięgnąć, by zrozumieć specyfikę historii lokalnej, wzbogacił się o nową pozycję – jest nią *Słownik biograficzny mieszkańców Chełmu Śląskiego XIX i XX wieku* pod red. ks. prof. Jerzego Myszora. W publikacji zamieszczono życiorysy ponad 280 nieżyjących osób, które były związane z miejscowością w jej obecnych granicach administracyjnych. Uwzględniono także mieszkańców pobliskiego Goławca – ze względu na więzi łączące tę obecną dzielnicę Łędzin z chełmską parafią Przenajświętszej Trójcy. Choć ramy czasowe książki obejmują dwa minione wieki, znalazły się tutaj biogramy dziesięciu chełmian urodzonych jeszcze w 2. poł. XVIII stulecia – ich aktywność przypadała bowiem także na I połowę kolejnego wieku (lub mogła na ten czas przypadać, nawet jeżeli data śmierci jest nieznana). Do najstarszych należy wójt wsi – Maciej Palka (ur. 1754). Najmłodszą osobą, której poświęcono biogram, jest natomiast biolog – Albert Janota (ur. 1993). Najliczniej reprezentowani są w *Słowniku*... mieszkańcy Chełmu, urodzeni w I połowie XX w., co nie może dziwić – byli oni bowiem uczestnikami i świadkami bardzo dramatycznych wydarzeń historycznych. Na uwagę zasługuje fakt, że w czasie prac nad książką sukcesywnie uzupełniano zbiór artykułów hasłowych o nazwiska wybitnych chełmian, którzy zmarli w latach 2023–2024.

Omawiana publikacja jest przykładem opracowania, które umiejętnie łączy nowe tendencje w badaniach przeszłości z długą tradycją historiografii. Nawiązanie do współczesnych trendów widać wyraźnie w koncentrowaniu się na dziejach śląskiej wspólnoty lokalnej, a także wykorzystaniu narzędzi badawczych typowych dla mikrohistorii,